

Sygn. akt: III AUa 1104/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

del. SSO Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013 r. w Łodzi

sprawy **J. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o odsetki,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 20 kwietnia 2012 r., sygn. akt: VI U 170/12;

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 1104/12

## UZASADNIENIE

J. M. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. z dnia 30 listopada 2011 r., którą odmówiono mu prawa do wypłaty odsetek od kwoty wypłaconej renty rodzinnej w związku ze śmiertelnym wypadkiem przy pracy jego ojca. Decyzja ta została zamieniona decyzją z dnia 23 stycznia 2012 r., którą podtrzymano powyższe rozstrzygnięcie.

J. M. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do odsetek za okres od dnia 29 kwietnia 2010 r., z tą bowiem datą Sąd przyznał mu prawo do renty rodzinnej wypadkowej.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił odwołanie.

Wydając przedmiotowy wyrok Sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

Dnia 21 maja 2010 r. J. M. złożył wniosek o ustalenie prawa do renty rodzinnej po zmarłym wskutek wypadku przy pracy ojcu M. M. (1), a następnie 28 maja 2010 r. złożył wniosek o przyznanie jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci w/w w związku z wypadkiem przy pracy.

M. M. (1) był zatrudniony w charakterze kierowcy. W dniu 29 kwietnia 2010 r. wykonywał przewóz towarów ciągnikiem siodłowym. Prowadzony przez niego pojazd zjechał na prawe pobocze drogi i uderzył w drzewo, w wyniku czego ubezpieczony zmarł. Zespół powypadkowy w protokole z dnia 11 maja 2010 r. nie wskazując przyczyn wypadku uznał zdarzenie za wypadek przy pracy. Decyzją z dnia 18 sierpnia 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uznał zdarzenia, które miało miejsce w dniu 29 kwietnia 2010 r. za wypadek przy pracy i odmówił prawa do jednorazowego odszkodowania. Decyzją z dnia 18 sierpnia 2010 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do renty rodzinnej z ustawy wypadkowej. Oddział uznał, że protokół powypadkowy zawiera stwierdzenia bezpodstawne i na podstawie własnej oceny dowodów w sprawie ustalił, że zdarzenie, któremu uległ M. M. (1) nie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Zainteresowanemu odmówiono również prawa do renty rodzinnej decyzją z dnia 9 czerwca 2010 r., ponieważ zmarły nie legitymował się wymaganym okresem składkowym i nie składkowym. J. M. zaskarżył decyzje z dnia 18 sierpnia 2010 r. do Sądu Okręgowego w Płocku i Sądu Rejonowego w Płocku. Wyrokiem z dnia 19 września 2011 r. w sprawie VI U 1171/10 Sąd Okręgowy w Płocku zmienił decyzję z dnia 18 sierpnia 2010 r. w ten sposób, że przyznał J. M. prawo do renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy po ojcu M. M. (1) od dnia 29 kwietnia 2010 r. Za przyczynę zewnętrzną wypadku Sąd uznał zjechanie kierowanego przez M. M. (1) pojazdu z pasa jego ruchu do rowu. Jednocześnie Sąd nie orzekł o ewentualnej odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia. W dniu 4 października 2011 r. do ZUS wpłynął wyrok Sądu Okręgowego, który uprawomocnił się w dniu 18 listopada 2011 r. (wyjaśnienie ostatecznej okoliczności). Decyzja o przyznaniu renty została wydana w dniu 8 listopada 2011 r. a wypłaty kwoty wyrównania świadczenia dokonano w dniu 16 listopada 2011 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych dot. wypłaty przez ZUS odsetek w razie nie ustalenia w terminie prawa do świadczenia. Wskazał, że obowiązek ten nie obciąża organu w przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Z art. 118 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wynika że ZUS wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatecznej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, przy czym w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatecznej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatecznej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (ust 1a). Dokonując wykładni i oceny relacji obu przepisów Sąd zauważył m.in., że zastosowanie art. 118 ust. 1 a ustawy emerytalnej jest zasadne wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu odwoławczym uzasadnione było ustaleniami, które nie były i nie mogły być znane (np. choćby ze względu na ustawowe ograniczenia dowodowe) organowi rentowemu.

Oceniając merytorycznie zaskarżoną decyzję Sąd zauważył, że podstawę roszczenia odwołującego w niniejszej sprawie stanowi art. 85 ustawy systemowej w zw. z art. 118 ust. 1. Nie budzi przy tym wątpliwości, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialność za nieterminowe wydanie decyzji ustalającej prawo do renty rodzinnej z ustawy wypadkowej. Celem ustalenia prawa do renty rodzinnej wypadkowej koniecznym było przeprowadzenie postępowania dowodnego w zakresie o wiele szerszym niż organ był do tego uprawniony. Ponieważ przyjęta przez ustawodawcę konstrukcja ograniczeń dowodowych nie ma zastosowania w postępowaniu przez sądem rozstrzygającym odwołanie od decyzji organu rentowego, stąd też pełne ustalenie okoliczności prawa do świadczenia nastąpiło w wyniku przeprowadzenie przez Sąd powszechny dowodu z opinii biegłego. Opinia ta była uzupełniana w formie opinii uzupełniającej o sporne kwestie dotyczące przyczyny wypadku. Z tej perspektywy wydanie w sprawie decyzji z dnia 8 listopada 2011 r. po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy nastąpiło w ustawowym terminie. W tym bowiem przypadku podstawą ustaleń

faktycznych była opinia biegłego z zakresu medycyny pracy (główna i uzupełniająca), a szczególne znaczenie miało bowiem dopiero wskazane przez biegłego schorzenie samoistne - cukrzyca, która stanowiła prawdopodobną przyczynę utraty przez zmarłego przytomności.

Sąd zauważył jeszcze, że brak rozstrzygnięcia z urzędu w wyroku przyznającym świadczenie kwestii przyznania odsetek od zaległego świadczenia nie niweczy roszczenia odsetkowego.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości apelacją ubezpieczony. W apelacji postawił zarzut naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów

i pominięcie przy ocenie faktu, iż zespół powypadkowy określił zdarzenie jako wypadek przy pracy, zatem już na etapie rozpoznawania wniosku ZUS miał przesłanki do pozytywnego rozpatrzenia wniosku o rentę rodzinną. Wskazał również, że Sąd poczynił ustalenia sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, iż zgodnie z ustaleniami Sądu, ZUS miał prawo prowadzić postępowanie mimo, że wszystkie okoliczności sprawy świadczyły, że był to wypadek przy pracy, a w szczególności określona przyczyna zgonu jakim był uraz głowy powstały po uderzeniu w drzewo, a więc nie przyczyna wewnętrzna tkwiąca w organizmie poszkodowanego. Podniósł, że w świetle zebranego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że ZUS zignorował wszystkie okoliczności sprawy przedstawione przez wnioskodawcę i wydał decyzję odmowną nie biorąc pod uwagę stanu faktycznego sprawy. Wydanie niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, gdy wnioskujący przedstawił wszystkie przesłanki przyznania świadczenia, oznacza, że ZUS ponosi za opóźnienie odpowiedzialność. Jeśli więc w postępowaniu przed sądem w sprawie przyznania renty ustalono, że renta się należy, uznać należy, że odsetki też się należą. Wniósł o zmianę wyroku poprzez uznanie odwołania i przyznania odsetek od dnia 18 sierpnia 2010 r. do 16 listopada 2011 r.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna. Sąd pierwszej instancji wydał trafne rozstrzygnięcie, oparte o pełne i prawidłowe ustalenia faktyczne. Na aprobatę zasługuje także przedstawiona przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów jak i argumentacja prawna. Mając powyższe na uwadze, Sąd drugiej instancji przyjął dla potrzeb rozpoznania sprawy na etapie postępowania apelacyjnego ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji nie dzieląc zasadności podniesionego zarzutu obrazy przepisów art. 233§1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. Zarzutów nie umotywowanych, abstrahujących od istoty wskazanych przepisów, opartych na uproszczonej tezie, że skoro zespół powypadkowy uznał zdarzenie za wypadek przy pracy to obowiązkiem organu było wydanie decyzji przyznającej prawo do wnioskowanego świadczenia.

Kwestię odsetek z tytułu nieprzyznania świadczenia w terminie reguluje art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz.U. 2009 r., Nr 205, poz. 1585 z zm.). Zgodnie z tym przepisem jeżeli Zakład - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych – nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to jednak przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności.

W przypadku renty rodzinnej wypadkowej przewidzianej w art. 6 ust. 1 pkt 8 ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t. Dz.U. 2009 r., Nr 167, poz. 1322 z zm.) w zw. z treścią art. 58 tej ustawy, termin do wydania decyzji jest określony przez art. 118 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. 2009 r., Nr 153, poz. 1227 z zm.). Zgodnie z w/w przepisem organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, a w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności

niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Sąd Apelacyjny podziela wykładnię w/w przepisów zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy, z jej ostateczną konkluzją, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za odmowę przyznania świadczenia, jeżeli niezbędne okoliczności faktyczne uzasadniające nabycie prawa zostały ustalone w postępowaniu przed tym organem, a odmowa przyznania świadczenia jest wynikiem błędu w wykładni lub zastosowaniu prawa materialnego. W takim zaś przypadku późniejsze wydanie prawomocnego wyroku Sądu ubezpieczeń społecznych przyznającego świadczenie i wpływ tego wyroku do organu rentowego nie mają znaczenia dla biegu terminu do wydania decyzji, od upływu którego ubezpieczonemu przysługują odsetki. Jak już wspomniał Sąd Okręgowy o odpowiedzialności organu rentowego nie można mówić wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu odwoławczym uzasadnione było ustaleniami, które nie były i nie mogły być znane organowi rentowemu z uwagi na ograniczenia dowodowe obowiązujące w postępowaniu przed tym organem. Zatem przeciwnie, gdy Zakład w chwili wydania zaskarżonej decyzji, miał wszystkie potrzebne dane pozwalające na wydanie decyzji zgodnej z prawem, a po stronie ubezpieczonego nie występował obowiązek wykazania żadnych innych okoliczności uzasadniających jego wnioski, to dla obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia nie mogą mieć znaczenia okoliczności dotyczące przebiegu postępowania sądowego, zwłaszcza, gdy w tym postępowaniu nie ustalono żadnych przesłanek wypłaty świadczenia, których wykazanie ciążyło na ubezpieczonym, a które nie były znane (nie mogły być znane) organowi rentowemu.

Jak wynika z analizy apelacji również i odwołujący nie podważał prawidłowości tego rozumowania. Podnosił natomiast, że zaszyły okoliczności, które w zgodzie z w/w wykładnią uzasadniają przyjęcie odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy dysponował bowiem wszystkimi danymi wystarczającymi do wydania pozytywnej decyzji, w szczególności protokołem powypadkowym i określoną przyczyną zgonu wskazującą na wypadek przy pracy. Sąd Apelacyjny nie podziela tych argumentów. Odnosząc się bowiem do kwestii protokołu powypadkowego należy zauważyć, że zgodnie z art. 17 ust. 5 renta rodzinna z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje uprawnionym członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Art. 5 ust. 2 wskazuje, że ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, jakiemu uległ ubezpieczony będący pracownikiem następuje w trybie określonym przepisami Kodeksu Pracy, tj. przepisów rozdziału VII k.p. należącego do działu X zatytułowanego "Bezpieczeństwo i higiena pracy". Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 105, poz. 870) okoliczności i przyczyny wypadku ustala powołany przez pracodawcę zespół powypadkowy (§ 4). Zespół ów winien przystąpić do ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku, a w szczególności m.in. dokonać prawnej kwalifikacji wypadku zgodnie z art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (§ 7 ust. 1 pkt 7). Po ustaleniu okoliczności i przyczyn wypadku zespół powypadkowy sporządza - nie później niż w terminie 14 dni od dnia uzyskania zawiadomienia o wypadku - protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy czyli protokół powypadkowy, opracowany wg wzoru ustalonego przez ministra właściwego do spraw pracy. Jego integralną częścią jest odpowiedź na pytanie czy wypadek jest wypadkiem przy pracy. Jednocześnie należy wskazać, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest związany treścią protokołu powypadkowego, w szczególności w zakresie uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Związania takiego nie wprowadza w/w rozporządzenie, jak również nie czyni tego rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. 2011 r., Nr 237, poz. 1412), które określa jaki dokument może być środkiem dowodowym dla ustalenia odpowiednich okoliczności. Ponieważ omawiane rozporządzenie nie stanowi, że protokół powypadkowy jest środkiem dowodowym dla ustalenia, czy zdarzenie było wypadkiem przy pracy, to należy przyjąć, że protokół taki jest dokumentem podlegającym ocenie jak każdy inny dowód na potwierdzenie danych okoliczności, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych może podważyć jego treść

i poczynić inne ustalenia w sprawie. Wskazać tu także należy na treść przepisu art.22 ust.1 pkt. 3 przywoływanej ustawy wypadkowej nakładającej wręcz na organ rentowy obowiązek odmowy przyznania świadczenia w przypadku, gdy protokół zawiera stwierdzenia bezpodstawne uniemożliwiające ocenę zdarzenia jako wypadku przy pracy.

W tym przypadku organ rentowy wskazał, że nie mógł oprzeć się na protokole wypadkowym bowiem, co prawda zespół powypadkowy uznał samo zdarzenie za wypadek przy pracy, ale nie wskazał przyczyn wypadku, z uwagi na toczące się postępowanie karne w tym kierunku, które zostało następnie umorzone. Trzeba tu przypomnieć, że zgodnie z art. 3 ust 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych uznaje za wypadek przy pracy zdarzenie, które jednocześnie spełnia następujące kryteria: jest nagle, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć oraz pozostaje w związku z pracą. Zespół powypadkowy nie wskazał natomiast, że zaistniała przyczyna zewnętrzna, bowiem nie ustalono wówczas co było powodem zjechania kierowcy i uderzenia samochodem w drzewo. Ostatecznie na skutek odwołania wnioskodawcy dopiero na etapie postępowania przed Sądem po przeprowadzeniu postępowania dowodowego z udziałem biegłych ustalono, że M. M. (1) zmarł wskutek wypadku przy pracy, bowiem w jego przypadku należy mówić o zewnętrznej przyczynie zdarzenia. Nagłym zdarzeniem powodującym doznanie urazu głowy skutkującym zgonem było zjechanie kierowanym przez niego samochodem z jego pasa ruchu i uderzenie w drzewo. Była to więc przyczyna zewnętrzna wobec poszkodowanego. Chorował on co prawda na cukrzycę, ale nie ma danych świadczących o tym, że zmarł on już przed wypadkiem, wskutek zapadnięcia na śpiączkę cukrzycową. Pewne natomiast jest, że obrażenia jakich doznał w wypadku komunikacyjnym spowodowały jego zgon. Bazując na tym ustaleniu Sąd zmienił odmowną decyzję ZUS i przyznał świadczenie. W świetle powyższego można zauważyć, że organ rentowy dysponując niepełnym w gruncie rzeczy protokołem wypadkowym – nie wynikało bowiem z niego czy istotnie zdarzenie w postaci wypadku komunikacyjnego skutkującego śmiercią M. M. (2) było spowodowane przyczyną zewnętrzną w rozumieniu art. 3 ustawy wypadkowej – nie dysponował wszystkimi ustaleniami koniecznymi do wydania prawidłowej decyzji. Innymi słowy sam fakt, że przedłożono mu protokół wypadkowy w takiej a nie innej treści nie dawał mu podstaw do wydania decyzji pozytywnej. Ustalenie tej okoliczności wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych. Z przytaczanego wyżej rozporządzenia nie wynika by organ rentowy w postępowaniu administracyjnym mógł korzystać z pomocy tego rodzaju dowodów. Uczynić mógł to dopiero Sąd, rozpoznając odwołanie od decyzji. Zatem nie można mówić, by do wydania decyzji odmownej doszło w sytuacji, w której wszystkie niezbędne okoliczności faktyczne uzasadniające nabycie prawa zostały ustalone w postępowaniu przed organem a odmowa przyznania świadczenia była wynikiem błędu w wykładni lub zastosowaniu prawa materialnego. W tym przypadku rozstrzygnięcie sprawy wymagało poczynienia ustaleń, które nie były i nie mogły być znane organowi rentowemu z uwagi na ograniczenia dowodowe obowiązujące w postępowaniu przed tym organem. Przebieg postępowania sądowego w sprawie w której doszło ostatecznie od przyznania spornego świadczenia, dostatecznie wykazało, że Sąd rozpoznający wówczas sprawę nie miał wątpliwości co do prawidłowości oceny przedłożonej dokumentacji wypadkowej w płaszczyźnie przywoływanego przepisu art. 22 ust.1 pkt. 3 ustawy jak i potrzeby przeprowadzenia do wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do oceny zdarzenia, przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego. Powyższe oznacza, że mając na względzie art. 118 ust. 1a ustawy, organ rentowy nie pozostawał w opóźnieniu wydając decyzję realizującą wyrok Sądu Okręgowego w ciągu miesiąca od jego wpłynięcia do ZUS, nie jest zatem zobowiązany do wypłacenia żądanych odsetek.

Sąd pierwszej instancji wydał zatem prawidłowe rozstrzygnięcie, a apelacja J. M. podlegała na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu jako bezzasadna.